

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem łącznym z dnia 10 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawach z powództwa B. S. przeciwko K. M. o zapłatę kwoty 1503,20 złotych, kwoty 363,20 złotych oraz kwoty 1504,20 złotych:

I.

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od B. S. na rzecz K. M. kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

II.

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od B. S. na rzecz K. M. kwotę 90 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

III.

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od B. S. na rzecz K. M. kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W apelacji od przedmiotowego wyroku powód podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 3 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji wyłącznie na jednym dowodzie zaoferowanym przez Pozwaną, który w świetle całokształtu okoliczności sprawy nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia, w oparciu o twierdzenia Powoda oraz złożone przez niego dowody i wyjaśnienia. A nadto brak w całym postępowaniu przed Sądem I instancji jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej strony pozwanej, co winno skutkować uwzględnieniem w całości wszystkich trzech powództw, bacząc także na okoliczność, iż strona pozwana nawet nie pokwapiła się stawiennictwa na wyznaczonym terminie rozprawy, co umożliwiłoby choćby jej przesłuchanie i wyjaśnienie wszystkich kwestii spornych, jak np. przyczyna złożenia podpisu pod potwierdzeniem salda;

- naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie rzutującego na wydany wyrok łączny oraz wadliwej jego oceny i uznanie przez Sąd 1 instancji, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności potwierdzenie salda opatrzone własnoręcznym podpisem Pozwanej nie są wystarczające do uznania zasadności wytoczonych powództw, w sytuacji gdy całokształt okoliczności sprawy prowadzi do zgoła odmiennych wniosków;

- naruszenia art. 232 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych sprzecznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności polegający na bezpodstawnym nie uznaniu twierdzeń strony powodowej i tym samym oddaleniu powództw, atakże bezpodstawnemu uznaniu przez Sąd I instancji, jakoby dowody przedstawione przez Powoda były niewystarczające do ustalenia, iż strona pozwana jest zobowiązana do zapłaty należności wskutek czy to przystąpienia do długu po swoim zmarłym mężu, czy też wskutek uznania niewłaściwego roszczenia, w sytuacji gdy Pozwana opatrzyła własnoręcznym podpisem dokument w postaci potwierdzenia salda, kilka miesięcy przed odrzuceniem spadku. Co więcej Pozwana nigdy nie odpowiedziała na doręczone jej wezwanie do zapłaty dotyczące tegoż dokumentu księgowego, a co z kolei warunkowało konieczność wystąpienia ze wszystkimi powództwami;

- naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku do całościowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na

których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;

- naruszenia art. 5 k.c. poprzez uczynienie z przysługującego Pozwanej prawa użytku w sposób sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego, albowiem w pierwszej kolejności strona pozwana złożyła własnoręczny podpis pod potwierdzeniem salda (dot. zadłużenia swojego zmarłego męża), a następnie wskutek powzięcia informacji o ilości jego Wierzycieli oraz wysokości łącznego zadłużenia, złożyła skuteczne oświadczenie o odrzuceniu spadku po zmarłym Dłużniku, co w sposób ewidentny i niezaprzeczalny znacznie utrudniło, a wręcz uniemożliwiło zaspokojenie roszczeń Powoda. Takie z kolei działanie nie powinno korzystać z jakiegokolwiek ochrony;

- naruszenia art. 6 k.c. poprzez nie wykazanie ponad wszelką wątpliwość przez Pozwaną za pośrednictwem stosownych dowodów, iż roszczenie strony powodowej jest bezzasadne, tj. że strona pozwana nie przystąpiła do długu po swoim zmarłym mężu, bądź też że nie uznała roszczenia Powoda wskutek złożenia własnoręcznego, niczym nie skrepowanego podpisu pod dokumentem potwierdzenia salda, a także wobec oparcia rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji wyłącznie na jednym dowodzie w postaci oświadczenia o odrzuceniu spadku przez Pozwaną po zmarłym R. M.;

- naruszenia art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd I instancji, w sytuacji gdy Pozwana złożyła wyraźne oświadczenie woli składając własnoręcznie podpis pod potwierdzeniem salda, co tym samym poczytywać należy jako podjęcie czynności prawnej wywołującej skutek prawny w postaci przystąpienia do długu po zmarłym mężu, względnie jego uznania w sposób niewłaściwy;

- naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 651 k.c. poprzez jego

niezastosowanie, względnie błędne zastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, że złożenie przez Pozwaną własnoręcznego podpisu pod potwierdzeniem salda nie stanowiło świadczenia woli o przystąpieniu do długu, bądź też uznania niewłaściwego roszczenia, w sytuacji gdy dopiero kilka miesięcy po tym zdarzeniu Pozwana złożyła oświadczenie w przedmiocie odrzucenia spadku po swoim zmarłym mężu, przejawiając tym samym celowe działanie zmierzające do utrudnienia, a wręcz uniemożliwienia zaspokojenia słusznych roszczeń wierzycielom, po dowiedzeniu się o ilości takich wierzycieli i wysokości zobowiązań zmarłego R. M..

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o uchylenie oraz zmianę zaskarżonego w całości wyroku poprzez uwzględnienie wszystkich trzech wytoczonych powództw- w całości i zasądzenie osobno do każdej sprawy kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa prawnego, według norm przepisanych, ewentualnie zaś o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powoda kosztów postępowania we wszystkich sprawach osobno, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji, w wysokości prawem przewidzianej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważań nad apelacją powoda należy wskazać, iż całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że wskazane przepisy są adresowane do stron postępowania, gdyż określają ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne oraz postępowania zgodnie z dobrymi obyczajami. Przepisów tych Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego.

Niezrozumiały jest również podniesiony przez powoda zarzut niepełnej oraz wadliwej oceny materiału dowodowego. Skarżący mimo formalnego przytoczenia zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. w istocie podważa ocenę skutków prawnych jakie wywołało złożenie przez pozwaną podpisu potwierdzającego saldo zadłużenia jej zmarłego męża wobec powoda, kwestia ta zaś przynależy nie do sfery ustaleń faktycznych, lecz do sfery prawa materialnego, a stan faktyczny sprawy jest zresztą w istocie niesporny między stronami.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, iż nie ma racji skarżący podnosząc zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy rozstrzygnięcia, w tym przyczyny, dla których uznał dochodzone przez powoda roszczenie za niezasadne w świetle przytoczonej przez niego podstawy faktycznej żądania.

Sąd Okręgowy w pełni podziela konkluzję Sądu Rejonowego co do charakteru i skutków prawnych złożenia przez pozwaną własnoręcznego podpisu w piśmie z dnia

5 czerwca 2015 roku potwierdzającym wysokość zadłużenia jej zmarłego męża wobec powoda. Nie powtarzając słusznych w tym względzie wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uzupełniająco należy wskazać, że ustalone w niniejszej sprawie i niekwestionowane przez żadną ze stron okoliczności w jakich doszło do złożenia przez pozwaną podpisu pod wskazanym dokumentem przekonują, iż potwierdziła ona jedynie fakt zadłużenia jej męża, przez co czynność ta miała charakter oświadczenia wiedzy, a nie woli. Wbrew opinii skarżącego oświadczenie pozwanej nie wykreowało żadnego stosunku prawnego pomiędzy nią a powodem. Nawet bez potrzeby odwołania się do dyrektyw wykładni ustanowionych w art. 65 k.c. wyrazić należy przekonanie, że złożenie podpisu przez pozwaną nie sposób zakwalifikować jako uznania długu wobec powoda już choćby z tego względu, iż nie była ona stroną stosunku zobowiązaniowego, z którego ten dług wynika. Nie mogła zatem uznać nie swojego długu. Z kolei, przejęcie długu w trybie art. 519 k.c. wymaga bądź zawarcia umowy przez dłużnika bądź wyrażenia przez niego zgody, co w niniejszej niewątpliwie nie miało miejsca. Wreszcie, nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż pozwana składając swój podpis przystąpiła do długu obok dotychczasowego dłużnika. Dla uzasadnienia tego poglądu na początku warto zauważyć, że instytucja przystąpienia do długu nie została uregulowana w przepisach, a wywodzi się ją jedynie z zasady swobody umów. Powyższe stwierdzenie ma znaczenie podstawowe, albowiem rzutuje na kierunek wykładni treści dokumentu, pod którym swój podpis złożyła pozwana. Jakkolwiek żaden przepis prawny nie wyznacza treści ani nawet formy umowy przystąpienia do długu, oczywiste jest, iż elementem konstytuującym taką umowę powinno być wyraźne oświadczenie woli podmiotu przystępującego przyjęcia odpowiedzialności solidarnej wraz z dotychczasowym dłużnikiem za oznaczony dług. Tymczasem z treści pisma z dnia 5 czerwca 2015 roku wynika jedynie wysokość zadłużenia męża pozwanej z tytułu świadczonych przez powoda na jego rzecz usług weterynaryjnych. W tej sytuacji, zamiaru pozwanej przyjęcia odpowiedzialności obok dotychczasowego dłużnika, czyli jej męża nie można nawet domniemywać. Niezależnie od powyższego, mając na uwadze, że istotą przystąpienia do długu jest przyjęcie odpowiedzialności obok, a nie w miejsce dotychczasowego dłużnika, zaś przedmiotowe pismo zostało sporządzone już po śmierci dotychczasowego dłużnika, skutki jakie powód wywodzi z faktu złożenia podpisu przez pozwaną w ogóle nie nastąpiłyby. Przedstawione rozważania przesądzają tym samym o niezasadności zarzutów naruszenia art. 56, art. 65, art. 65 w związku art. 65¹, art. 353¹ k.c.

Odnieść należy się także stanowiska powoda, który podstaw odpowiedzialności pozwanej upatruje w przepisie art. 30 § 1 k.r.o. W odpowiedzi na powyższe wskazać trzeba, iż wynikające z omawianego przepisu reguły odpowiedzialności dotyczą wyłącznie zobowiązań zaciągniętych przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, a nie wszelkich zobowiązań zaciągniętych przez jednego z nich. W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, źródłem zobowiązania, którego zaspokojenia powód domaga się powód są relacje gospodarcze łączące go z mężem pozwanej. Usługi weterynaryjne świadczone przez powoda na rzecz męża pozwanej były związane z prowadzoną przez niego fermą drobiu i nie służyły zaspokajaniu zwykłych potrzeb rodziny w rozumieniu art. 30 § 1 k.r.o. i przez to nie są objęte jego dyspozycją.

W świetle dotychczasowych uwag nie wytrzymuje krytyki zarzut naruszenia art. 6 k.c. Ciężar wykazania faktów, na których oparto twierdzenia pozwu spoczywał skarżącym. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że pozwana winna

zapłacić powodowi jakąkolwiek należność w związku z wystawieniem na rzecz jej zmarłego męża faktur z tytułu świadczonych usług weterynaryjnych nie znajduje żadnego potwierdzenia w świetle podstaw faktycznych i prawnych powództwa. Co istotne, w niniejszej sprawie nie doszło do odwrócenia ciężaru dowodzenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy na pozwaną, gdyż zasadność skierowanego przeciwko niej roszczenia nie znajduje oparcia przede wszystkim w przepisach prawa materialnego. Złożenie przez pozwaną podpisu potwierdzającego wysokość zadłużenia jej męża było irrelevantne z punktu widzenia przypisania jej ewentualnej odpowiedzialności za zaciągnięte przez niego zobowiązanie. Pozwana nie objęła też długów po zmarłym mężu w drodze sukcesji uniwersalnej, gdyż złożyła skuteczne oświadczenie o odrzuceniu spadku. Wyeksponowana przez apelującego kwestia chronologiczna, dotycząca odrzucenia przez pozwaną spadku po mężu już po złożeniu przez nią oświadczenia potwierdzającego jego zadłużenie względem powoda pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż ustawodawca nakazuje traktować spadkobiercę, który złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku po danym spadkodawcy, jako tak wyłączonego od dziedziczenia, jakby nie dożył otwarcia spadku.

Do odmiennego rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu nie może prowadzić ocena jego zasadności z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, których naruszenia w rozpoznawanej sprawie z powołaniem się na art. 5 k.c. upatruje skarżący. Utrwalonym i powszechnie respektowanym w orzecznictwie i doktrynie jest stanowisko stwierdzające, że przepis art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia lub powództwa (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.2000 roku w sprawie o sygn. akt V CKN 126/00, publ. Program Komputerowy Legalis 290143).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.